

Odsłonięcie mozaiki ze sroką i pomnika "Wanderland" - relacja

Sroka zamieszkała na ścianie kamienicy u zbiegu Nawrotu i Targowej. Otaczają ją na murze wiersze Joanny Kulmowej. Premierę uświetnił Wojciech Wysocki, który ten wyjątkowy moment zanurzył w poezji autorki.

"Wanderland", to stalowy saksofon z symboliczną twarzą, który stanął na oficjalnym od niedawna Skwerze Bogumily Wander, tuż obok domu ze sroką. Upamiętnia brata patronki i słynnej spikerki - muzyka Włodzimierza Wandera. Oboje wychowali się w nieistniejącej już kamienicy, po drugiej stronie Nawrotu o czym opowiadał obecny dzisiaj syn pani Bogumiły - Marek Żółdziowski. Przeczytał on także list od Dominika Wikrent - córki Włodka Wandera, mieszkającej za oceanem. Nie mogło się też obyć bez muzycznej klamry tego wspaniałego dnia. Utwory Wandera, z czasów gdy grał w Polanach i Niebieskoczarnych, zagrał na saksofonie Jan Kornacki.

Zdjęcia: Maria Piotrowska Photography i Niewidzialne Miasta.